

 Tomasz Kobosz, 2019-01-10 16:14

Pierwszy krok w stronę legalizacji halucynogenów?



Fot. Getty Images/iStockphoto

Denver może stać się pierwszym amerykańskim miastem, które zdekryminalizuje posiadanie „magicznych grzybków”. Podobna inicjatywa ruszyła już także w stanie Oregon.

Aktywiści ze stolicy stanu Colorado zebrali niemal 9500 podpisów pod projektem zmiany lokalnych przepisów dotyczących substancji psychoaktywnych, tak by posiadanie „magicznych grzybków” przestało być karane. Petycja o poddanie projektu głosowaniu wpłynęła do Denver's Elections Division. Władze mają 25 dni na jej rozpatrzenie.

Należy zauważyć, że nie chodzi o legalizację używania czy sprzedaży tego narkotyku, ale o odstąpienia od egzekwowania prawa wobec posiadających „magiczne grzybki” osób (dekryminalizacja).

Zgodnie z amerykańskim prawem federalnym, grzyby psychodeliczne są klasyfikowane jako narkotyki grupy I (*Schedule I Substance*), czyli takie same jak... heroina! Takie sklasyfikowanie oznacza, że substancja nie ma zaakceptowanego zastosowania medycznego, ma za to duży potencjał do bycia nadużywaną.

Kevin Matthews, szef stojącego za inicjatywą ruchu Decriminalize Denver, podkreśla, że ludzi należy edukować o skutkach stosowania „magicznych grzybków” i wyjaśniać mity i nieporozumienia narosłe wokół zawartych w nich substancji. Matthews przekonuje, że psylocybina – alkaloid o właściwościach psychodelicznych występujący naturalnie w setkach gatunków grzybów – może zmniejszać stres oraz zmniejszać zapotrzebowania na leki opioidowe, a sama w sobie nie powoduje wywołuje uzależnienia.

W opublikowanej w 2010 roku [analizie](#) (Nutt i wsp.) dotyczącej szkodliwości wybranych 20 substancji psychoaktywnych (w tym alkoholu, tytoniu i 18 narkotyków), grzyby halucynogenne zostały sklasyfikowane jako najmniej szkodliwe, zarówno dla osób je spożywających, jak i dla ich otoczenia.

- Liczba badań nad psylocybiną rośnie. Coraz częściej słyszy się o jej potencjale terapeutycznym, naturalne jest więc, że coraz więcej osób zaczyna się nią interesować – powiedziała CNN Amanda Feilding, założycielka i dyrektor brytyjskiego think-tanku Beckley Foundation, promującego interdyscyplinarne badania nad świadomością i jej modyfikowaniem.

Dr George Greer, prezes Heffter Research Institute w Santa Fe w Nowym Meksyku, organizacji non-profit, która zajmuje się m.in. badaniem halucynogenów, zwraca uwagę, że istnieją badania potwierdzające korzystne działanie psylocybiny w redukcji depresji i lęku u pacjentów z nowotworami oraz w leczeniu uzależnień od alkoholu, nikotyny a także zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych. Znaczącym problemem jest jednak ustalenie optymalnego dawkowania – w zależności od osoby, dawki mogą bowiem być bardzo różne i nieprzewidywalne. Dr Greer przypomina też, że u osób z historią epizodów psychotycznych lub maniakałnych (lub z genetyczną skłonnością do nich), związki takie jak psylocybina mogą wywołać objawy lub spowodować nawrót psychozy.

Źródło: CNN